

MARIUSZ CICHOSZ

POLSKA PEDAGOGIKA SPOŁECZNA REFLEKSJE NAD ROZWOJEM DYSCYPLINY OD PRZESZŁOŚCI DO WSPÓŁCZESNYCH DYLEMATÓW I TENDENCJI

Chcąc podjąć refleksje nad przyszłością polskiej pedagogiki społecznej, nad tendencjami, jakie pojawiają się na drodze jej rozwoju, należy wskazać płaszczyzny, na których rozwój ten się dokonuje. Przyjmując na wstępie, że pedagogika społeczna jest jedną z nauk społecznych, pojawiają się tu co najmniej trzy podstawowe płaszczyzny, na których dokonuje się rozwój tych nauk, a więc i potencjalnie pedagogiki społecznej. Zgodnie z kryteriami, jakie daje nam w tym względzie Ogólna Metodologia Nauk (w klasycznym rozumieniu, por. prace S. Kamińskiego¹, J. Sucha² czy R. Wójcickiego³), podstawowymi płaszczyznami rozwoju nauki są: 1) teorie, które dana nauka tworzy, opisując i wyjaśniając wskazany przez siebie przedmiot swoich zainteresowań. Ważne są tu również teorie „zapożyczone” z innych nauk, a wskazywane przez nią jako adekwatne w odniesieniu do przyjętego przedmiotu. Zazwyczaj takie zapożyczone teorie i ich stosowanie, w całym toku uzasadnień, w logice wywodów właściwej dla danej nauki jest specyficzne i do niej przynależy; 2) praktyka, czyli sposób i obszary realizacji formułowanych dyrektyw postępowania praktycznego. Nauki społeczne mają najczęściej bardzo wyraźne przełożenie na praktykę, na konkretne działania. Stąd też problematyka zakresu i miejsca tych działań, czyli obszarów i ich urzeczywistniania jest kluczowa z punktu widzenia charakterystyki całej dyscypliny (jest to również problem adekwatności przyjmowanych tez i twierdzeń w odniesieniu do danych empirycznych); 3) metodologia, czyli wypracowane sposoby badawcze określonego w punkcie wyjścia przedmiotu zaintere-

¹ S. Kamiński, *Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*, Lublin 1992.

² J. Such, M. Szczeniak, *Filozofia nauki*, Poznań 2000.

³ R. Wójcicki, *Wykłady z metodologii nauk*, Warszawa 1982.

sowań. Przyjmowane w tym względzie modele – procedury postępowania badawczego wydają się determinować wyniki badań, stąd też ich szczególna rola z punktu widzenia charakterystyki przedmiotu badań, jego specyfiki i właściwości.

Wskazane tu trzy płaszczyzny decydujące o rozwoju każdej nauki, szczególnie w odniesieniu do nauk społecznych, wydają się kluczowe. Należałoby jednocześnie pamiętać, iż są one powiązane ze sobą i rozstrzygnięcia dokonywane w obrębie jednej płaszczyzny pociągają określone zmiany w drugiej. W odniesieniu do pedagogiki społecznej i jej przyszłości, powstaje pytanie, jakie są obecne tendencje w rozwoju teorii wypracowywanych lub tylko zapożyczanych przez tę dyscyplinę, jaka jest jej praktyka, w obrębie jakich obszarów jest realizowana i w końcu jaka jest jej metodologia, jakimi modelami i procedurami postępowania badawczego kieruje się współczesna pedagogika społeczna.

*

Już od początku istnienia pedagogiki społecznej przedmiot jej zainteresowań był określany przez jej twórców i przedstawicieli dość jednolicie i jednoznacznie. Otóż przedmiotem tej dyscypliny jest człowiek pozostający w relacji ze środowiskiem, które wpływa na niego, ale jest również przez człowieka kształtowane i przemieniane. Od samego początku też (pomimo różnych sposobów interpretacji tego faktu oraz przyjmowanych w tym względzie koncepcji), pedagodzy społeczni wskazują na to, że chodzi o odpowiednie – wychowawczo określone oddziaływanie na to środowisko. Pedagogika społeczna została tym samym wyraźnie określona jako nauka praktyczna. Potwierdzały to i nadal potwierdzają rozważania i rozstrzygnięcia przyjmowane przez pedagogów społecznych kolejnych pokoleń, poczynając od Heleny Radlińskiej, która w jednej ze swoich prac pisała: „(...) Pedagogikę społeczną interesuje przede wszystkim wzajemne oddziaływanie wpływów środowiska i przekształcających środowisko sił jednostek. W ich związkach odnajduje cele stawiane świadomej czynności wychowawczej, w ich świetle charakteryzuje używane środki działania”⁴. Nieco później podobnie wypowiadał się na ten temat Ryszard Wroczyński: „(...) Pedagodzy społeczni koncentrują swoje zainteresowania wokół problematyki roli środowiska w procesie celowej działalności wychowawczej oraz organizowania środowiska wychowawczego, czyli planowego wyzwalań w nim bodźców i wpływów zgodnych z kierunkiem pracy wychowawczej (...)”⁵. Współcześnie próbując określić pedagogikę społeczną, jej przedmiot zainteresowań, badacze podejmuja

⁴ H. Radlińska, *Stosunek wychowawcy do środowiska społecznego*, Warszawa 1935, s. 149.

⁵ R. Wroczyński, *Pedagogika społeczna*, Warszawa 1985, s. 68.

te same wątki. Stanisław Kawula pisze, iż: „(...) Pedagogika społeczna skupia się na problematyce środowiskowych uwarunkowań procesów wychowawczych oraz na analizie warunków (czynników) umożliwiających zaspokajanie potrzeb rozwojowych człowieka (grup ludzkich) w różnych fazach jego życia i różnorodnych sytuacjach życiowych (...) z tych też względów pedagogika społeczna koncentruje się na środowisku życia jednostek lub grup oraz na instytucjach celowo powołanych w społeczeństwie do realizacji zadań wychowawczych”⁶.

Podsumowując przytoczone powyżej definicje pedagogiki społecznej, przy świadomości tego, iż współczesne sposoby jej określenia nie odbiegają zasadniczo od wyżej podanych, można powiedzieć, że wszelkie próby interpretacji i uzasadnień w pedagogice społecznej – źródłowo będą zawsze wiązać się z poszukiwaniem koncepcji: człowieka, jako istoty społecznej, uwikłanej w określone warunki środowiskowe, środowiska, jako miejsca egzystencji człowieka, a przede wszystkim miejsca określonych działań społecznych, i w końcu działania społecznego, jako świadomych czynności zmierzających do przekształcania zastanych warunków środowiskowych. Trzy wskazane tu kategorie są więc kluczowe dla pojawiających się (samodzielnie budowanych lub zapożyczanych) w pedagogice społecznej koncepcji i teorii.

Jednocześnie, biorąc pod uwagę dotychczasowy rozwój pedagogiki społecznej, można zauważyć, że dyscyplina ta kosztem podejmowania racjonalnej refleksji prowadzącej do budowania i rozwoju teorii, przede wszystkim zmierza do budowania i formułowania określonych dyrektyw postępowania praktycznego, do określonej praktyki społecznej. Ze względu na charakter tej praktyki możemy tu wskazać co najmniej trzy obszary jej urzeczywistniania się, jej realizacji: opieka, pomoc społeczna (socjalna), kultura i oświata⁷. Diagnozując życie społeczne, proponując określone sposoby jego pomiaru, nie tyle dąży do jego wyjaśnienia, co do przekształcania poprzez proponowane strategie działań społecznych. Widoczny więc i dominujący charakter praktyczny pedagogiki społecznej sprawia, iż jej funkcje zdają się bardziej instrumentalne niż poznawcze, a charakter bardziej metodologiczny niż epistemologiczny.

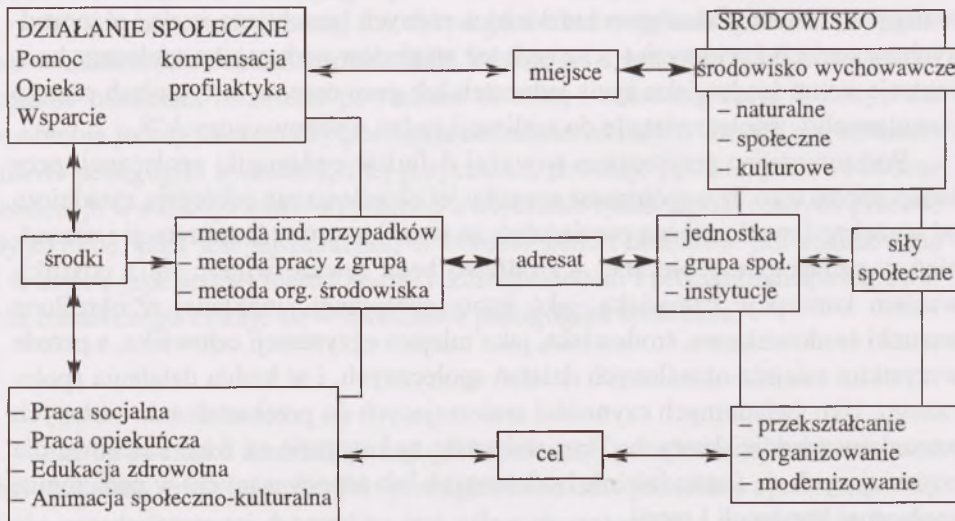
Tak utrwalony model pedagogiki społecznej niejako zbudował jej strukturę, tam gdzie chodzi o obszary zainteresowań (w związku z tym ukształtowane działy) i metodykę pracy środowiskowej. Model ten przedstawia poniższy schemat pedagogiki społecznej pojętej przede wszystkim jako określony rodzaj praktyki. Schemat ten obrazuje dość często dziś spotykany sposób rozumienia tej dyscypliny.

⁶ S. Kawula, *Studia z pedagogiki społecznej*, Olsztyn 1996, s. 29.

⁷ M. Cichosz (red.), *Polska pedagogika społeczna w latach 1945-2003. Wybór tekstów źródłowych*, Toruń 2004.

PEDAGOGIKA SPOŁECZNA

– Działalność społeczno-wychowawcza w środowisku



Źródło: M. Cichosz (por. przypis 7)

Pojmowanie pedagogiki społecznej jako określonego typu praktyki społecznej jest dziś dość powszechnie przyjmowane przez przedstawicieli pedagogiki w ogóle, jak również przez samych pedagogów społecznych. Danuta Urbaniak-Zajac w jednej ze swoich prac pisze: „(...) W literaturze przedmiotu istnieje (relatywna) zgoda, iż pod nazwą «pedagogika społeczna» kryje się dwojaka rzeczywistość: rodzaj praktyki społecznej, system zorganizowanych działań, stanowiących istotną część tzw. sektora społecznego, czyli systemu świadczeń i ofert, skierowanych do ludzi potrzebujących wsparcia, pomocy, porady, opieki itp.; refleksja teoretyczna, dotycząca owych działań oraz uwarunkowań sprzyjających ich podejmowaniu”⁸.

Utrwalony w pedagogice społecznej jej praktyczny charakter – to, że jest ona przede wszystkim rodzajem praktyki społecznej, rodzi pytanie, jak praktyka ta jest uzasadniana, jakiego rodzaju refleksje teoretyczne w tym względzie przywołuje i podejmuje?

Wyraźne są tutaj dwie drogi. Pierwsza „słabsza” (o czym była już mowa wyżej), to droga odwoływania się do wybranych teorii, które najczęściej zapożyczane są z socjologii wychowania. Chodzi tu zwłaszcza o teorie funkcjonaliz-

⁸ D. Urbaniak-Zajac, *Pedagogika społeczna w Niemczech*, Łódź 2003, s. 8.

mu społecznego i instytucjonalizmu w ich różnych odmianach. Takie inspiracje odnalazły swój najpełniejszy wyraz np. w poglądach S. Kowalskiego⁹. I druga droga, bardziej widoczna i wyraźna, to odwoływanie się do polityki społecznej i oświatowej, czyli uzasadnień natury ideologicznej – odwoływanie się do określonych doktryn społecznych, proponujących określone rozstrzygnięcia aksjologiczne. W wypadku pedagogiki społecznej chodzi o rozwiązania przyjmowane zwłaszcza w odniesieniu do zasad, na podstawie których należałoby regulować życie społeczne i podejmowane w tym kontekście działania społeczne. Ta druga droga wydaje się dominująca w polskiej pedagogice społecznej, poczynając od Heleny Radlińskiej i jej szkoły aż do czasów po 1957 r., czyli pedagogiki społecznej uprawianej w nurcie marksizmu. Najostrzejszym ówczesnym przykładem mogłyby tu być poglądy J. Wołczyka, który tak określał zadania polityki społecznej i oświatowej (w kontekście celów i zadań stawianych ówczesnej pedagogice społecznej): „Przez politykę oświatową pojmowaną jako działalność praktyczna będziemy rozumieć program państwa w dziedzinie oświaty i wychowania, jego realizację i uzyskiwane efekty. Tak pojmowana polityka oświatowa powinna określać cele kształcenia i wychowania, projektować ogólne treści i metody pracy pedagogicznej, formułować zasady organizacji procesu nauczania i wychowania oraz podstawy materialno-ekonomiczne funkcjonowania danego systemu oświaty, a także określać system zarządzania instytucjami oświatowymi. (...) Jakie czynniki współwyznaczają politykę oświatową państwa? Spośród ważniejszych należy wymienić następujące czynniki: ideologiczno-ustrojowy, społeczno-gospodarczy, demograficzny i kulturowy. Ustrój polityczny jako wyraz panującej w danym kraju ideologii jest czynnikiem przesadzającym o charakterze polityki oświatowej”¹⁰. Związki pedagogiki społecznej z polityką oświatową i społeczną zawsze były bardzo widoczne i silne – począwszy od wspomnianej tu już Heleny Radlińskiej. Jej wyraźne zaangażowanie społeczno-polityczne oraz stała współpraca z takimi przedstawicielami ówczesnej polskiej polityki społecznej, jak z L. Krzywickim czy K. Krzeczowskim nie pozostawała bez znaczenia dla kształtującej się wówczas polskiej pedagogiki społecznej. Należy tu wspomnieć, iż Helena Radlińska była aktywnym członkiem PPS-u, a potem PSL-wyzwolenie, generalnie reprezentowała nurt narodowo-demokratyczny, nurt lewicy niepodległościowej, czemu dawała wyraz w głoszonych poglądach oraz podejmowanej aktywności społecznej, w ramach różnych organizacji¹¹.

⁹ S. Kowalski, *Funkcjonowanie systemu wychowawczego w środowisku*, „Studia pedagogiczne”, t. XXXII, Wrocław 1974; Idem, *Doskonalenie funkcjonowania systemu wychowawczego w środowisku*, „Studia pedagogiczne” XI.VII, Wrocław 1984.

¹⁰ J. Wołczyk, *Elementy polityki oświatowej*, Warszawa 1974, s. 39-41.

¹¹ W. Theiss, *Radlińska*, Warszawa 1984, s. 13-28.

Aleksander Kamiński, jeden z kontynuatorów niektórych poglądów Heleny Radlińskiej, akcentując praktyczny wymiar pedagogiki społecznej, mówił nawet o przenikaniu się tych dwóch dyscyplin: „Obydwie dyscypliny naukowe (pedagogika społeczna i polityka społeczna – przypis własny) stanowiące przedmiot naszych zainteresowań były zawsze sobie bliskie, lecz ostatnimi laty odnieść można wrażenie dalszego, pogłębiającego się zbliżenia, które niekiedy przybiera postać upodabniającego przenikania się, zacierającego niektóre charakterystyczne ongiś różnice”¹². Biorąc jednak pod uwagę całokształt poglądów A. Kamińskiego, należałoby tu zaznaczyć, iż uwagi te – jak się wydaje – odnosił on głównie do wąsko pojętych działań socjalnych i pomocowych.

Zakończenie

Tendencja związków pedagogiki społecznej z polityką społeczną jest dzisiaj również bardzo wyraźna. Jest to zauważalne zwłaszcza w dziale pedagogiki społecznej – pracy socjalnej. Obszary bowiem pomocy społecznej, zarówno na poziomie koncepcji, jak i przede wszystkim na poziomie realnych działań, w znacznym stopniu regulowane są wytycznymi polityki społecznej i od niej zależą (por. ustawa o pomocy społecznej z 29 listopada 1990 r., z późniejszymi jej nowelizacjami).

Czy droga tego typu uzasadnień w kontekście rozwoju refleksji naukowej jest drogą właściwą? Z punktu widzenia namysłu racjonalnego – podejmowania krytycznej refleksji opartej na opisie i wyjaśnieniu wybranych fragmentów rzeczywistości społecznej i w konsekwencji stanowienia praw, droga uzasadnień natury ideologicznej nie zapewni obiektywnego poznania i rozwoju wiedzy. Jest to droga zbyt mocno uwikłana w relatywne rozstrzygnięcia doktrynalne i ideowe, odwołujące się do określonych interesów społeczno-politycznych.

Dlatego można powiedzieć, iż dla pedagogiki społecznej, z punktu widzenia jej przyszłości i rozwoju, najważniejsza jest dbałość o poziom i stan refleksji krytycznej w stosunku do przedmiotu swoich zainteresowań, o rozwój refleksji naukowej – budowania koncepcji i teorii życia społecznego. Okazuje się bowiem, iż koncentrowanie się tylko na sferze działań społecznych, szczególnie zaś w kontekście pomocy społecznej (pracy socjalnej), jest drogą wąską i niebezpieczną, wprowadzającą pedagogikę społeczną w relatywny świat polityki i ideologii.

¹² A. Kamiński, *Pojęcie nauki...*, s. 11.

POLNISCHE SOCIALPÄDAGOGIK – REFLEXIONEN ÜBER DIE ENTWICKLUNG DER DISZIPLIN VON DER VERGANGENHEIT BIS ZU DEN HEUTIGEN TENDENZEN UND DILEMMAS

Das Profil der gegenwärtigen polnischen Sozialpädagogik ist sehr stark mit ihrer Vergangenheit verbunden. Diese Disziplin hat ihre bestimmte Homogenität bewahrt, besonders im Bereich der Methodologie und des Untersuchungsgegenstandes. Es ist der Mensch in seiner wechselseitigen Beziehung zu der Umgebung, die den Menschen beeinflusst, und die der Mensch ständig formt und verändert. Von Anfang an haben die Sozialpädagogen darauf hingewiesen, dass es um eine erzieherische Wirkung auf die Umgebung geht. Dieser praktische Charakter der Sozialpädagogik war und ist von den Sozialpädagogen der nächsten Generationen angenommen worden (H. Radlińska, R. Wroczyński und die gegenwärtigen Sozialpädagogen). Es entsteht das Problem der Suche nach entsprechenden Theorien zur Begründung eines solchen Modells der Sozialpädagogik.